

Olsztyn, 26.01.2022

List otwarty do Prezydenta Miasta Olsztyn Piotra Grzymowicza oraz Rady Miasta Olsztyna

Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Radni, jako reprezentanci spółki Stomil Olsztyn S.A. oraz przedstawiciele olsztyńskiego środowiska piłkarskiego postanowiliśmy przygotować niniejszy list, aby poruszyć na forum i wyjaśnić kilka kluczowych kwestii dotyczących funkcjonowania pierwszoligowego klubu piłkarskiego oraz jego roli w dalszej wizji rozwoju miasta. Obecna sytuacja Stomilu wydaje się bowiem **niejasna i – przede wszystkim – niezrozumiała**.

Do trwającego sezonu (2021/22) Stomil przystąpił z budżetem na poziomie około 4,5 mln złotych. To jeden z najniższych budżetów nie tylko w Fortuna 1 Liga, ale na szczeblu rozgrywek centralnych w ogóle. Jest to budżet, który nie przystaje do pierwszoligowych standardów i utrudnia równorzędną rywalizację sportową na tym poziomie. Mimo tego, klub, jako jeden z nielicznych w Polsce na tym poziomie rozgrywkowym, funkcjonuje bez długów, utrzymuje dyscyplinę budżetową i posiada plan finansowy do czerwca 2022 roku, a więc do końca trwającego sezonu. Problem stanowi **przyszłość**.

Mimo licznych próśb i apeli (formalnych i nieformalnych), które rozpoczęliśmy jeszcze w lutym 2021 roku, do dziś nie mamy jasnej deklaracji dotyczącej form wsparcia, współfinansowania czy nawet współpracy na linii klub Stomil Olsztyn – miasto. Oczywiście pewien zakres współpracy regulują umowy na wynajem sportowych obiektów czy nieruchomości, ale powszechnie wiadomo, że jest to przecież absolutne minimum. Takich tematów jak „Biznesowe Śniadania w ratuszu” dla członków działającego przy Stomilu klubu biznesowego (Klub STO) i licznych sponsorów klubu (w sumie to już kilkadziesiąt firm z miasta i regionu) czy też obecności Stomilu w wydarzeniach związanych z życiem miasta nie udało się nawet poruszyć. Po prostu nie było kiedy... Mimo proponowanych, a nawet ustalonych wcześniej, terminów, prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz nie znalazł czasu na osobiste spotkanie z głównym akcjonariuszem Stomilu Michałem Brańskim. Komunikacja na linii władza miasta – klub odbywała się zatem wyłącznie na forum publicznym lub za pośrednictwem oficjalnych korespondencji, wysyłanych do Gminy, w przypadku których po częstokroć czekało się bardzo długo na odpowiedź, która nigdy nie stanowiła zaproszenia do otwartej i merytorycznej dyskusji, na której tak mocno klubowi zależało.

Co za tym idzie, z dzisiejszej perspektywy racjonalne zaplanowanie budżetu na nowy sezon (od lipca 2022 r. do czerwca 2023 r.) wydaje się nierealne. Wsparcia dla Stomilu, w jakiegokolwiek formie (nawet tzw. usługi sponsorskiej dotyczącej promocji miasta poprzez sport) nie wskazano bowiem w żaden sposób w budżecie miasta na

Stomil Olsztyn S.A.

al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 69A, 10-449 Olsztyn

Tel./fax: +48 (89) 534 12 38

E-mail: biuro@stomilolsztyn.com

NIP: 7393876246

WWW: stomilolsztyn.com

rok 2022. Czy to oznacza, że tego typu, zwyczajowe, wsparcie otrzymają inne kluby, na przykład siatkarski AZS grający w Łławie ze wsparciem tamtejszego samorządu, a nie otrzyma Stomil? Trudno wyrokować. Trudno też zachęcić do wspierania klubu jakichkolwiek nowych sponsorów czy inwestorów, którzy widzą jak bardzo niepoważnie traktują klub władze miasta, w których ów klub funkcjonuje.

Oczywiście sportowi sceptycy stwierdzą zaraz, że „klub ma przecież prywatnego właściciela, i to zamożnego”. Owszem, ma. To właśnie miasto pomogło także spłacić stare zobowiązania klubu, dzięki czemu wejście inwestora było w ogóle możliwe. To jednak przeszłość, a teraz chodzi o przyszłość. I żaden, nawet najmożliwszy inwestor, nie zbuduje w Polsce profesjonalnego klubu piłkarskiego sam, bez samorządowego wsparcia, a nawet wbrew władzom samorządowym! Michał Brański, który poprzez swoją spółkę, pozostaje większościowym akcjonariuszem Stomilu, **jest nadal przy klubie**. Chce go wspierać i rozwijać (niedawno w formie konwertowanej na akcje pożyczki zasilił konto klubu o kolejne 470 tys. PLN). Nie chce jednak robić tego dłużej sam, bez realnej współpracy z samorządem.

Dlaczego? Nie dlatego, że go stać lub nie stać. To dla tych rozważań nieistotne. Wbrew pozorom klub piłkarski, nawet działający jako spółka akcyjna, to po prostu więcej niż zwykła firma. Oczywiście z prawnego punktu widzenia obowiązują go takie same zasady jak każdą inną spółkę. Znaczenie spółki pod nazwą Stomil jawi się jednak jako znacznie szersze, niż tylko biznesowe. Klub nie działa przecież w próżni, a funkcjonowanie piłkarskiego klubu w Olsztynie ma **charakter miastotwórczy**. To jego naturalny i niezaprzeczalny walor. Trzeba to jasno stwierdzić: klub pierwszoligowy buduje i aktywizuje społeczność, dając rozrywkę, edukację i absolutnie nie chcemy przeceniać roli futbolu w życiu mieszkańców. Wiemy, że o wiele bardziej istotne są potrzeby związane z organizacją edukacji, pomocy społecznej czy transportu publicznego. Doceniamy też kolejne inwestycje. Z drugiej strony pragniemy jednak zauważyć, że życie w danym mieście wiedzie się z jakiegoś powodu. Atutem Olsztyna są oczywiście walory naturalne czy historyczne, ale równie istotny, jak w każdym większym mieście, wydaje się dostęp do różnorodnej rozrywki i możliwości samodoskonalenia. Mieszkańcy miast mają w zwyczaju m.in. odwiedzać restauracje i kawiarnie, chodzić do kin i teatrów, wybierać się na koncerty i brać udział w wydarzeniach sportowych. To potrzeba, która towarzyszy cywilizacjom od tysiącleci i trudno się jej wyprzeć. Nie ma zresztą takiej konieczności. Sport daje nie tylko zabawę. Uczy samodyscypliny, rywalizacji, dążenia do doskonałości. Właśnie dlatego uważamy, że sport, a w szczególności piłka nożna jako najpopularniejsza ze sportowych dyscyplin w Polsce i Europie, powinna być w końcu ujęta w wizji rozwoju miasta.

Przyjrzyjmy się liczbom. Mimo liczącego sobie niemal 50 lat stadionu, mecze Stomilu około 20 razy w roku odwiedza od tysiąca do nawet trzech tysięcy widzów. Przed pandemią, stadion Stomilu był obiektem z jednym z najwyższych wskaźników wypełnienia w całej Fortuna 1. Lidze. I to mimo obiektywnych ograniczeń estetyczno-funkcjonalnych wysłużonego stadionu przy Alei Piłsudskiego. Idźmy jednak dalej. **W oficjalnej bazie kibiców zarejestrowanych jest ponad 30 tysięcy**

Stomil Olsztyn S.A.

al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 69A, 10-449 Olsztyn

Tel./fax: +48 (89) 534 12 38

E-mail: biuro@stomilolsztyn.com

NIP: 7393876246

WWW: stomilolsztyn.com

osób. To tyle co blisko 1/4 oficjalnej populacji Olsztyna! To nie wszystko. Około 70 osób utrzymuje z pierwszoligowym klubem lub akademią relacje służbowe. A to oznacza, że Stomil jest po prostu istotnym pracodawcą. Istotna jest również proporcja przychodów i wpływów, które trafiają do klubu spoza województwa. Obecnie to niemal trzy czwarte środków trafiających do stomilowskiej kasy. W praktyce pieniądze te są bezpośrednio lub pośrednio redystrybuowane, czyli po prostu wydawane, na terenie Olsztyna lub w bezpośredniej okolicy.

Oddzielny temat w kontekście liczb stanowi klubowa społeczność. Chodzi bowiem nie tylko o piłkarzy, pracowników klubu czy trenerów grup młodzieżowych. To również młodzież, a także ich rodziny. Stomil zrzesza blisko 500 młodych adeptów (i adeptek!) futbolu, a dalszy rozrost ograniczają głównie względy infrastrukturalne i organizacyjne. Ta grupa, wliczając rodziców i bliskich, to około 2 tys. osób funkcjonujących jako jeden **piłkarski organizm skupiony wokół biało-niebieskich barw**. Przy okazji tematu młodzieży warto wspomnieć o ostatnich sukcesach, które udaje się osiągać wbrew infrastrukturalnym trudnościom. W grudniu młodzi piłkarze Stomilu zdobyli mistrzostwo Polski do lat 13 w futsalu, a już na początku tego roku futsalowe mistrzostwo Polski do lat 17 wywalczyły piłkarki.

Sukcesy te mają jednak wymiar słodko-gorzki. Najlepsi młodzi zawodnicy od lat wyjeżdżają bowiem z Olsztyna jeszcze przed osiągnięciem wieku seniora, nie widzą dla siebie szansy do dalszego rozwoju w klubie z rodzinnego miasta. Zawodników z regionu ściągać natomiast coraz trudniej ze względu na już wcześniej podkreślane, deficyty infrastrukturalne.

Za infrastrukturę, z której korzysta Stomil, klub oddaje do kasy miasta około 30 tys. PLN miesięcznie. To ponad 350 tys. PLN w skali roku i co ciekawe, niemal w całości kwota dotyczy wynajmu obiektów sportowych dla dzieci i młodzieży. Niestety, wiele z nich jest w opłakanym stanie, bo infrastruktura piłkarska Olsztyna urąga jakimkolwiek standardom obowiązujących w innych miastach podobnej wielkości. Dość wspomnieć, że użytkowane przez Akademię boiska zostały doprowadzone do porządku wyłącznie dzięki zaangażowaniu rodziców młodych adeptów futbolu oraz sponsorów młodzieżowego futbolu. Tu również gmina nie wywiązuje się zatem ze swojej absolutnie podstawowej roli... To od lat jeden z głównych powodów futbolowej stagnacji w Olsztynie.

Trzeba za to oddać, że odpłatność za korzystanie ze stadionu i klubowych obiektów jest symboliczna. Ale już podatek od nieruchomości to kolejnych kilkadziesiąt tysięcy rocznie, które i tak wracają do kasy miasta. Być może, a nawet z pewnością, w niektórych gminach owe kwoty są jeszcze większe. Niewspółmiernie większe w większości gmin z klubami na poziomie centralnym jest jednak proponowane wsparcie. Wspomnijmy tylko o zamykającym ligową tabelę, Górniku Polkowice, który jako klub miejski otrzymał tylko na pół roku blisko 3 mln złotych na funkcjonowanie klubu i niemal 1 mln złotych na rozwój futbolu dzieci i młodzieży. Gdyńska Arka tylko z tytułu promocji miasta otrzymuje z magistratu około 5 mln złotych. Takie przykłady można mnożyć, nie wspominając o tym, że wszystkie z tych

klubów dysponują nowocześniejszą i bardziej rozbudowaną infrastrukturą, z reprezentacyjnymi i funkcjonalnymi stadionami na czele...

Dla kontrastu przytoczmy sytuację z Olsztyna. W budżecie miasta na 2022 rok (około 1,6 miliarda złotych wydatków) wsparcia dla Stomilu czy futbolu jako takiego nie ujęto w ogóle. Co więcej, o formach potencjalnego wsparcia nie było nawet poważnej dyskusji. **Czyżby zatem w wizji miasta Stomilu i rozwoju takiej dziedziny rozrywki jak futbol nie było w ogóle?**

Tego nie wiemy, a jasnej odpowiedzi ze strony władz miasta nie jesteśmy w stanie uzyskać. W związku z tym, postanowiliśmy zaprosić przedstawicieli ratusza do otwartej dyskusji podczas Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Akcjonariuszy Stomil Olsztyn SA. Przypomnijmy, że **gmina Olsztyn jest nadal akcjonariuszem spółki** i nie mamy wątpliwości, że jest to kolejny powód, aby nieco poważniej uczestniczyć w życiu tak istotnego podmiotu jak klub piłkarski Stomil Olsztyn.

NWZA Stomil Olsztyn S.A. odbędzie się 4 lutego 2022 roku o godzinie 16:00, w siedzibie Stomil Olsztyn S.A., przy Al. Piłsudskiego 69a. Mimo braku konieczności uczestnictwa, serdecznie zapraszamy również wszystkich radnych lub chociaż przedstawicieli klubów radnych. Wierzymy, że **traktując Stomil jako wspólne dobro**, a nie „gorący kartofel” czy „matkę na ramieniu” (autentyczne cytaty z kuluarowych rozmów z przedstawicielami władz miasta) uda się wypracować **wizję racjonalnej obecności klubu w wizji rozwoju miasta**. Stomil może i powinien być partnerem, który wspiera miasto, dając mu coraz większe, realne korzyści.

Z poważaniem,

Zarząd:
Arkadiusz Tymiański

Rady nadzorcza:
Michał Brański
Michał Żukowski
Arkadiusz Regiec
Piotr Gajewski

Prokurent:
Michał Czerkowski

Przedstawiciele kibiców i grup kibicowskich

podpisy właściwe na oryginale